

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE - IDEA, PRAWO, PRAKTYKA

*Istniały wspaniałe społeczeństwa, które nigdy nie używały koła,
nie było jednak społeczeństw, które by nie opowiadały historii.*

Urszula Le Guin

Definicja i miejsce niematerialnego dziedzictwa kulturowego w koncepcji światowego dziedzictwa kulturowego

Do początku XXI wieku pojęcie „dziedzictwa” związane było przede wszystkim z zabytkami: słynnymi budowlami, obrazami, rzeźbami, które tworzyły punkty zwrotne w historii kultury i sztuki. Takie obiekty, jak np. Bazylika św. Piotra, Pałac Westminsterski, Katedra w Reims, Pałac w Würzburgu czy Tadž Mahal, od wieków podkreślały potęgę kulturalną Włoch, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Indii i wielu innych krajów, których dziedzictwo materializowało się na papierze, na płótnie i w kamieniu. Z kolei tereny, na których kultura długo rozwijała się bez pisma, gdzie nie znana była idea obrazu czy nie stosowano trwałego budulca, jedynie w marginalny sposób istniały na kulturalnej mapie świata. Nietrwałość, ulotność i zmienność kultury często niweczyły szansę dziedzictwa kulturowego wielu krajów pozaeuropejskich na uzyskanie międzynarodowego uznania i ochrony.

Kulturalną mapę świata długo wytyczała wyłącznie Lista Światowego Dziedzictwa UNESCO. Dzisiaj znajduje się na niej już 878 obiektów, zaś Konwencję w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 roku, dzięki której Lista powstała przyjęły prawie wszystkie państwa świata¹. Mimo to, poza obszarem ochrony wciąż pozostawały: tradycja duchowa, ustna historia, wiedza tradycyjna, religia, muzyka, język, bez których nie można „odczytać”, poznać, czy zrozumieć malarstwa, rzeźby i architektury.

Świadomość konieczności stworzenia nowej definicji dziedzictwa kulturowego, która odzwierciedlałaby znaczenie tego, co niematerialne, dla pełnego zrozumienia sensu jego części materialnej, towarzyszyła dyskusjom toczącym się w różnych gremiach

¹ Na dzień 22.02.09 liczba państw-stron konwencji wyniosła 186.

międzynarodowych od końca lat 90. XX wieku². Wtedy to zasadnicza rola wiedzy tradycyjnej w zachowaniu różnorodności biologicznej i promowaniu zasady zrównoważonego rozwoju, jak również znaczenie kultur tradycyjnych i lokalnych oraz folkloru dla ochrony różnorodności kulturowej i kulturowego pluralizmu stanęły w centrum zainteresowania wielu organizacji międzynarodowych.

Związki takich pojęć, jak „kultura”, „dziedzictwo kulturowe” i „rozwój”, stały się przedmiotem debat na forum międzynarodowym. W 1982 r. podczas Światowej Konferencji w sprawie Polityki Kulturalnej (26 lipca – 6 sierpnia 1982, Mexico City) w deklaracji końcowej przyjęto bardzo szeroką definicję „kultury”, uznając, że jest nią:

„pełen zespół cech wyróżniających: duchowych, materialnych, intelektualnych i emocjonalnych, które charakteryzują społeczeństwo lub grupę społeczną. **Obejmuje on nie tylko sztukę i literaturę, ale także sposoby życia, podstawowe prawa człowieka, systemy wartości, tradycje i wierzenia**”³.

W tekście tejże deklaracji znalazła się również definicja „dziedzictwa kulturowego” obejmującego:

„dzieła artystów, architektów, muzyków, pisarzy i naukowców, jak również prace artystów anonimowych, wszelkie wyrazy ludzkiej duchowości i zespoły wartości, które nadają życiu sens. **Obejmuje ono zarówno materialne, jak i niematerialne dzieła, które są wyrazem ludzkiej zdolności tworzenia: języki, rytuały, wierzenia, miejsca i budowle historyczne, literaturę, dzieła sztuki, archiwa i biblioteki**”.

W raporcie Światowej Komisji Kultury i Rozwoju⁴ stwierdzono, że szersza definicja pojęcia kultury musi promować pluralizm i spójność społeczną, jeśli ma stać się podstawą rozwoju. Był to moment, w którym uznano rolę niematerialnego dziedzictwa kulturowego dla rozwoju, zaś zapewnienie jemu ochrony stało się głównym zadaniem UNESCO.

Pojęcie „niematerialnego dziedzictwa kulturowego” (*Intangible Cultural Heritage – ICH*) zostało ostatecznie zdefiniowane w nowym akcie prawa międzynarodowego: Konwencji o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego przyjętej 17 października 2003 r. na 32. sesji Konferencji Generalnej UNESCO⁵. W artykule 2. w sposób bardzo szeroki i opisowy, „niematerialne dziedzictwo kulturowe” określone jest jako:

² Jednakże pierwsze odniesienia do niematerialnego dziedzictwa kulturowego znalazły się już w Rekomendacji dotyczącej międzynarodowych zasad stosowanych przy wykopaliskach archeologicznych z 1956 r. (*Recommendation on International Principles Applicable to Archeological Excavations*, New Delhi, grudzień 1956 rok). Za: J. Blake, *Developing a New Standard-setting Instrument for the Safeguarding of Intangible Cultural Heritage – Elements for Consideration*, UNESCO, Paryż 2001 rok, s. 8. Nr dokumentu: CLT-2001/WS/8 Rev.

³ *Mexico City Declaration on Cultural Policies, World Conference on Cultural Policies Mexico City, 26 July - 6 August 1982*, http://www.unesco.org/culture/laws/mexico/html_eng/page1.shtml.

⁴ World Commission on Culture and Development, *Our Creative Diversity*, Unesco Publishing, Paryż 1995.

⁵ *Convention for the Safeguarding of the Intangible Cultural Heritage*. W artykule stosowane jest tłumaczenie przygotowane przez autorkę. Tekst oryginalny dostępny jest na stronie UNESCO www.unesco.org.

„zwyczaje, wyobrażenia, formy wyrazu, wiedzę, umiejętności - jak również narzędzia, obiekty, artefakty i związane z nimi przestrzenie kulturowe - które społeczności, grupy, a w określonych przypadkach jednostki, uznają za część swojego dziedzictwa kulturowego. To niematerialne dziedzictwo kulturowe jest przekazywane z pokolenia na pokolenie i stale odtwarzane przez społeczności i grupy w odniesieniu do ich środowiska oraz jako efekt ich oddziaływania na przyrodę i historię. Zapewnia im ono poczucie tożsamości i ciągłości, w ten sposób **promując poszanowanie różnorodności kulturowej i twórczej działalności człowieka**. Dla celów Konwencji, uznawane jest wyłącznie takie niematerialne dziedzictwo kulturowe, które pozostaje w zgodzie z istniejącymi instrumentami w dziedzinie międzynarodowych standardów praw człowieka, jak również z wymogami wzajemnego szacunku między społecznościami, grupami i jednostkami oraz zasadą zrównoważonego rozwoju”⁶.

Ustęp 2. tego artykułu precyzuje, co zwłaszcza należy rozumieć pod pojęciem „niematerialnego dziedzictwa kulturowego”. Stanowią je między innymi:

- „(a) ustne tradycje i formy wyrazu, włączając w to język jako nośnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego;
- (b) sztuki performatywne;
- (c) społeczne zwyczaje, rytuały oraz uroczystości świąteczne;
- (d) wiedza o przyrodzie i wszechświecie oraz związane z nią praktyki;
- (e) rzemiosło tradycyjne”.

Niematerialne dziedzictwo kulturowe niewątpliwie jest nieodłączną częścią całościowo rozumianego dziedzictwa kulturowego. Jednakże jego specyfika powoduje, że teoretyczne zakwalifikowanie go jako części „światowego dziedzictwa ludzkości” (*universal heritage of humanity*) napotyka liczne sprzeczności. W literaturze podnosi się istnienie wewnętrznej sprzeczności w podejściu uniwersalistycznym, przy którym jednocześnie uznaje się szczególnie interes państwa, narodu lub grupy względem konkretnego elementu dziedzictwa kulturowego⁷. Jeden z badaczy zauważa: „Zbyt wiele wymaga się od dziedzictwa. Na jednym oddechu zalecamy, by wspólnie dzielić się i chronić dziedzictwo narodowe, regionalne i etniczne oraz globalne. Zapominamy, że te cele zazwyczaj nie dają się pogodzić”⁸.

Trudno jest uznać niematerialne dziedzictwo kulturowe za „dziedzictwo światowe” (uniwersalne, powszechne, ogólne – *universal heritage*), ponieważ jego istotą i celem jest zachowanie tożsamości określonych grup, ludów czy społeczności w kontakcie z innymi kulturami. W preambule Rekomendacji o ochronie kultury tradycyjnej i folkloru z 1989 r. (poprzedzającej przyjęcie Konwencji z 2003 r.) zapisane jest, że „folklor tworzy część światowego dziedzictwa kulturowego oraz jest silnym środkiem łączącym różne ludy i grupy społeczne, zapewniającym im ich kulturową tożsamość” – również tutaj sprzeczność jest widoczna.

⁶ Art. 2 u. 1.

⁷ J. Blake, *Developing...*, op. cit., s.12.

⁸ D. Lowenthal, *The Heritage Crusade and the Spoils of History*, Viking UK 1997, s. 227.

Wśród głosów krytycznych pojawia się także argument natury praktycznej: zaliczenie niematerialnego dziedzictwa kulturowego do światowego dziedzictwa kulturowego może służyć jako usprawiedliwienie dla takich działań jak np. eksploatacja wiedzy tradycyjnej bez zgody jej depozytariuszy – w końcu, jako światowe dziedzictwo kulturowe, należy ona do wszystkich. Społeczności lokalne i tubylcze z dużą nieufnością podchodzą do tych prób widząc w nich nową formę „kolonizacji” ich dziedzictwa⁹.

Mimo tych zastrzeżeń trudno jednak pozostawić dziedzictwo niematerialne poza koncepcją „światowego dziedzictwa ludzkości”. Jest to podkreślenie jego olbrzymiej wagi i konieczności jego ochrony. Oczywiście takie ujęcie należy stosować z dużą ostrożnością, jednakże określenia: „globalne” i „lokalne” można współcześnie uznać za dwie strony tego samego medalu. Podejście uniwersalistyczne w zakresie ochrony może okazać się konieczne właśnie dla chronienia tego dziedzictwa przed kulturą i ekonomią globalną, które mu zagrażają oraz niezbędne także tam, gdzie zawiedzie samo państwo.

Podczas prac nad Konwencją wybrano rozwiązanie kompromisowe: zamiast wspominać o *universal heritage of humanity* w preambule wspomniano jedynie o *universal will* – „powszechnej woli i wspólnej trosce o ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości”.

Ochrona dziedzictwa niematerialnego jest również istotnym elementem zachowania różnorodności kulturowej. Najważniejszymi aktami prawa międzynarodowego odnoszącymi się do tego zagadnienia są obecnie Powszechna Deklaracja UNESCO o różnorodności kulturowej z 2001, przyjęta tuż po zamachach 11 września, jako wyraz sprzeciwu oraz wiary, że można w przyszłości uniknąć „zderzenia cywilizacji” oraz Konwencja w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego (zwana w skrócie Konwencją o różnorodności kulturowej) przyjęta w roku 2005, która w art. 4 definiuje:

„Różnorodność kulturowa” odnosi się do wielości form, poprzez które kultury grup i społeczeństw znajdują swój wyraz. Wspomniane sposoby wyrażania kultury przekazywane są w obrębie grup i społeczeństw, a także pomiędzy nimi. **Różnorodność kulturowa przejawia się nie tylko w zróżnicowanych formach, poprzez które wyraża się, wzbogaca i jest przekazywane, dzięki różnorodności form wyrazu kulturowego, dziedzictwo kulturowe ludzkości,** ale także w różnych postaciach twórczości artystycznej, wytwarzania, rozpowszechniania, dystrybucji form wyrazu kulturowego i korzystania z nich, niezależnie od stosowanych środków i technik”.

Obok Powszechnej Deklaracji duży wpływ na prace nad Konwencją miał tekst końcowy Trzeciej Debaty Okrągłego Stołu Ministrów Kultury zwany Deklaracją z Istanbulu

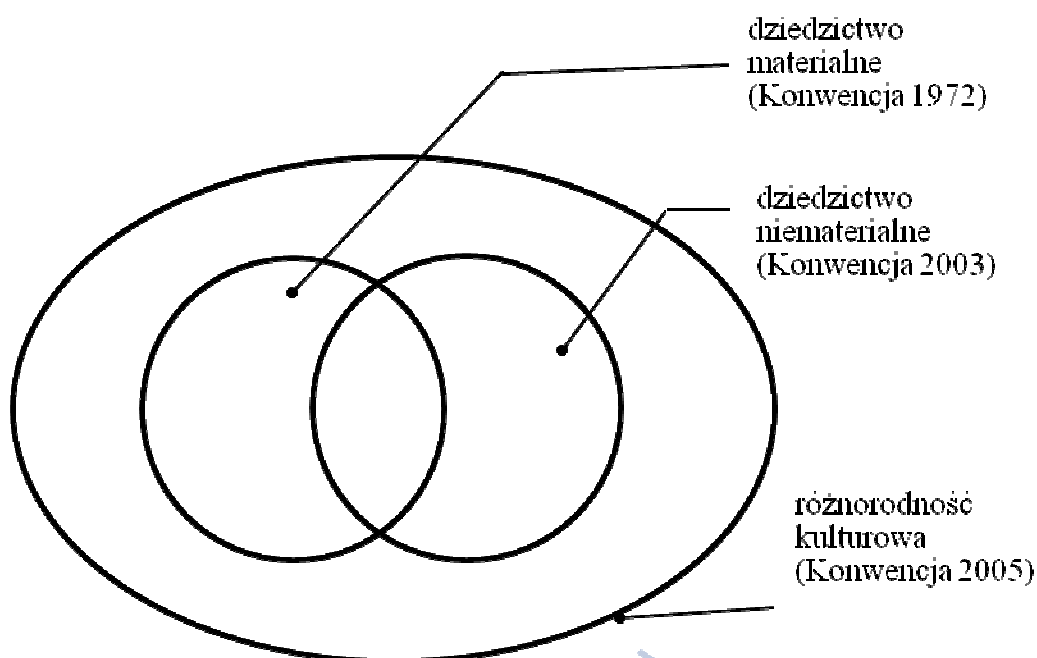
⁹ J. Blake, *Developing...*, op. cit., s.13.

(wrzesień, 2002 rok). W nim z kolei podkreślono związek dziedzictwa niematerialnego z koncepcją zrównoważonego rozwoju:

„Położenie fundamentów dla prawdziwie zrównoważonego rozwoju wymaga stworzenia zintegrowanej wizji rozwoju opartego na wspieraniu wartości i praktyk związanych z niematerialnym dziedzictwem kulturowym. **Tak jak różnorodność kulturowa, która z niego wyrasta, niematerialne dziedzictwo kulturowe jest gwarancją dla zrównoważonego rozwoju i pokoju**”¹⁰.

Deklaracja z Istanbułu uznaje wszystkie przejawy niematerialnego dziedzictwa kulturowego za jedno z podstawowych źródeł tożsamości kulturowej. Podkreślono także konieczność zwrócenia uwagi na „dynamiczny związek” materialnego i niematerialnego dziedzictwa oraz ich wzajemne oddziaływanie.

Relacje między poszczególnymi typami dziedzictwa można zilustrować następująco:



Idea

Podstawowym czynnikiem, który spowodował ostatecznie przyjęcie nowego aktu prawa międzynarodowego dotyczącego ochrony „niematerialnego dziedzictwa kulturowego” był oczywiście fakt, że do tej pory brak było instrumentu, który dawałby narzędzia ochrony dla państw, których dziedzictwo przekazywane jest głównie przez tradycję ustną. Jednak nie mniej ważnym powodem przyjęcia nowej konwencji z nowym, dotychczas mało znanym

¹⁰ Third Round Table of Ministers of Culture *Intangible Cultural Heritage, mirror of cultural diversity*, Istanbul, Turkey 16-17 September 2002;
http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=6209&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html.

pojęciem, były negatywne konotacje związane z dotychczasowym określaniem tej części dziedzictwa nazwą „folkloru”.

Związane jest to z dość rozpowszechnionym (mającym swe korzenie w XIX wieku) uznawaniem folkloru za „kulturę niższą”. Dzieje się tak również ze względu na komercyjny kontekst, w jakim pojawia się stale pojęcie folkloru. W wielu krajach pozaeuropejskich niechętnie nastawienie pogłębia fakt, że wiele obiektów folkloru tworzonych jest w określony, tradycyjny sposób, a nierzadko dopuszczone są do tego procesu tylko wybrane osoby. Imitowanie i wypaczanie oryginalnych wzorów i technik uderza więc nie tylko w interesy ekonomiczne, ale bardzo często stanowi obrazę wierzeń i tradycji określonej społeczności¹¹.

Podczas konferencji w Waszyngtonie w 1999 roku przedstawiciele ludów tubylczych stwierdzili nawet, że określenie to ma charakter poniżający:

„Pojęcie „folkloru”, choć jest prawdziwe dla wielu naszych autochtonicznych kultur, nie może być przez nas zaakceptowane. **Nasza kultura to nie „folklor”, ale nasze święte normy wplecione w nasz tradycyjny styl życia i w prawne, moralne i kulturowe wartości naszych społeczeństw. To jest nasz kulturowa tożsamość¹²”.**

Dyskusje nad adekwatnością pojęcia „folkloru” zainicjowane zostały na tej właśnie konferencji poświęconej rewizji Rekomendacji dotyczącej ochrony kultury tradycyjnej i folkloru z 1989 roku. Krytykowano użycie tego słowa na określenie tak szerokiego zakresu dziedzictwa kulturowego, któremu potrzebna jest ochrona. Proponowano inne terminy mające lepiej definiować to dziedzictwo, tj: „tradycyjne” (*traditional*), „powszechne” (*popular*), „żywe” (*living*), „ustne” (*oral*) czy w końcu „niematerialne” (*intangible*). Pojawiło się nawet określenie „własności kulturowej i intelektualnej” (*cultural and intellectual property*), łączone także z przymiotnikiem „autochtoniczna”, „tubylcza” (*indigenous*)¹³. Warto przyjrzeć się temu, jakie konotacje posiada każde z wymienionych powyżej pojęć¹⁴:

¹¹ Więcej na temat początków udzielania folklorowi prawnej ochrony: H. Jodelka, *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Stosunki Międzynarodowe-International Relations”, nr 3-4 (t. 32)/2005. Por. także: A. Lucas – Schloetter, *Folklore* [w:] S. von Lewinski, *Indigenous Heritage and Intellectual Property*, Haga 2004, s. 259 i n.

¹² S. Tora, *A Pacific Perspective*, referat wygłoszony na konferencji w Waszyngtonie. Za: J. Blake, *Developing...*, op. cit., s.7.

¹³ Tak np. w słynnym raporcie Terri Janke *Our Culture:our Future. A Report on Australian Indigenous Cultural and Intellectual Property Rights*, w którym po raz pierwszy opisane zostały problemy z ochroną dziedzictwa kulturowego Aborygenów na gruncie prawa własności intelektualnej. Terri Janke, prawniczka, która poświęciła się poszukiwaniu wszelkich możliwych form ochrony prawnej dla bezprawnie wykorzystywanego w sposób komercyjny dziedzictwa Aborygenów, jest także autorką raportu *Minding Culture* (Genewa 2003) przygotowanego dla WIPO oraz *Indigenous cultural protocols guides* dla Australia Council. Prowadzi firmę prawniczą na terenie Australii, z której usług w dziedzinie praw własności intelektualnej korzystają tamtejsze ludy tubylcze.

¹⁴ W analizie tych pojęć częściowo opieram się na: J. Blake, *Developing...*, op. cit., s.7 i n. Ciekawy artykuł na temat kontrowersji terminologicznych także: I. MacDonald, *UNESCO – WIPO World Forum on the Protection of Folklore: some reflections and reactions*, „Copyright Reporter” 1997 rok, czerwiec:

„tradycyjne” – pojęcie podstawowe w odniesieniu do omawianych tu zagadnień, aczkolwiek może ono sugerować statyczny charakter kultury, która nie ewoluuje i jest pozbawiona dynamizmu; zakłada z góry przywiązanie do przeszłości, której przecież zmienić nie można. Definicja słownikowa podaje jego podwójne znaczenie: obok „dotyczący tradycji, przekazywany z pokolenia na pokolenie”, także „nie wnoszący nic nowego, odbywający się, przebiegający według utartych, ustalonych schematów, szablonów¹⁵”.

„powszechny” – pojęcie uznane w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej, jego zaletą jest to, że podkreśla ono, że kultura ta nie jest elitarną, „wysoką kulturą”. Sugeruje teraźniejszą, miejską kulturę (zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę znaczenie odpowiednika angielskiego – *popular*), i z tego powodu wyłącza użycie go w odniesieniu do starożytnych czy wiejskich form kultury.

„żywe” – nie jest to oczywiście wystarczające określenie tego dziedzictwa. Jednakże, jako element bardziej rozbudowanej definicji, wskazuje na istotę praktyk i zwyczajów, które przekazywane z pokolenia na pokolenie są ciągle „żywe”. Może też służyć jako przeciwwaga dla założenia, że dziedzictwo kulturowe jest z definicji dziedzictwem „martwym”.

„ustne” – wiele elementów omawianego dziedzictwa to właśnie ustne formy wyrazu i przekazu. Nie jest to jednak cecha charakteryzująca wszystkie tradycyjne formy kultury.

„własność kulturowa i intelektualna” – pojęcie to ma służyć ukazaniu związku między przedmiotem ochrony a kwestiami ekonomicznymi związanymi z jego eksploatacją i kontrolą (a rozszerzając to, zastosowaniu prawa własności intelektualnej dla jego ochrony). Jednak podczas prac nad Konwencją odrzucono proponowany system ochrony *sui generis* opartej na prawie własności intelektualnej ze względu na jego nieprzystawalność do przedmiotu ochrony.

„niematerialne” – pojęcie to stosowane jest obecnie przez UNESCO, aczkolwiek i ono pozostawia pewne wątpliwości. Na pewno budzić je może także fragment jego definicji słownikowej: „nie dotyczący dóbr ekonomicznych; niemajątkowy, niepieniężny¹⁶”.

W ekspertyzie zamówionej na potrzeby prac przygotowawczych nad Konwencją zaproponowane zostało sformułowanie „ustne i tradycyjne dziedzictwo kulturowe” (*oral and traditional cultural heritage*) jako najlepiej charakteryzujące omawiane dziedzictwo¹⁷.

<http://www.copyright.org.au/pdf/acc/articles/A97n21.pdf> (strona *Australian Copyright Council*). Rozważania terminologiczne nie są pozbawione znaczenia. Stworzenie odpowiednich definicji zawsze jest najważniejszym zadaniem legislacyjnym, gdyż ich błędne skonstruowanie ma swoje konsekwencje w złym odczytywaniu całego tekstu i przez to mogłoby nawet doprowadzić do zaprzeczenia celu Konwencji.

¹⁵ *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1978, t. 3, s. 520.

¹⁶ *Słownik Języka Polskiego*, op. cit., t. 2, s. 339.

¹⁷ J. Blake, op. cit., s. 9.

Ostatecznie zgodzono się jednak, że pomimo pewnych zagrożeń, jakie niesie ze sobą używanie pojęcia „niematerialne” (zwłaszcza wprowadzanej przez jego użycie dychotomii materialne – niematerialne, która nie odzwierciedla wieloaspektowości i wzajemnego przenikania się tych dwóch elementów dziedzictwa kulturowego), jest ono najbardziej neutralne i nie obciążone negatywnymi konotacjami, a przez to może zostać wypełnione treścią, która zostanie powszechnie zaakceptowana.

Jednocześnie podkreślić należy, że pojęcie „folkloru” jest tak rozpowszechnione, że trudno jest z niego zrezygnować. Stanowi ono zresztą bardzo ważną część niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W opracowaniach i raportach wielu organizacji międzynarodowych jest ono stosowane, ale np. w raportach Światowej Organizacji Własności Intelektualnej pojęcie to używane jest zamiennie z pojęciem „tradycyjnych przejawów kulturowych”¹⁸, w celu uniknięcia opisanych powyżej kontrowersji.

Przedkonwencyjne programy UNESCO

Idea ochrony folkloru, a później szerzej rozumianego niematerialnego dziedzictwa kulturowego, rozwijała się od lat 60. XX w. Wtedy to, w ramach współpracy UNESCO z Międzynarodową Radą Muzyki¹⁹, powstał program **Tradycyjna muzyka świata** (1961 r.). Zaczęto nagrywać i wydawać muzykę tradycyjną w ramach *Kolekcji tradycyjnej muzyki świata UNESCO*²⁰.

Muzyka nie została wyróżniona w definicji niematerialnego dziedzictwa zawartej w Konwencji. Jest jednak często nieodłączną częścią sztuk performatywnych, rytuałów i uroczystości świątecznych i w takim zakresie podlega również ochronie konwencyjnej obok ochrony przewidzianej na mocy międzynarodowych i krajowych przepisów prawa własności intelektualnej²¹.

Drugim istotnym przedsięwzięciem był zainicjowany w latach 80. XX w. program **Zagrożone języki**. Stworzono wówczas *Czerwoną księgę języków zagrożonych wymarciem*²².

¹⁸ *Traditional Cultural Expressions*.

¹⁹ *International Music Council – IMC*.

²⁰ *UNESCO Collection of Traditional Music of the World*.

²¹ W 1996 r. państwa członkowskie Światowej Organizacji Własności Intelektualnej przyjęły Traktat o artystycznych wykonaniach i fonogramach, która, m.in. zapewnia ochronę wykonawcom dzieł sztuki ludowej (Dz. U. z 2004 r., Nr 41, poz. 375). W Polsce, utwory muzyczne, słowno – muzyczne, scenicznie – muzyczne, a także artystyczne wykonania utworu lub dzieła sztuki ludowej chronione są na mocy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art.1 u.2 pkt 7 i 8 oraz art. 85).

²² *Red Book of Languages in Danger of Disappearing*. Język jest zagrożony wymarciem, kiedy osoba nim mówiąca przestaje go używać, używa go w bardzo nielicznych dziedzinach komunikacji i przestaje przekazywać go nowym pokoleniom, co oznacza, że liczba i dorosłych i dzieci mówiących takim językiem zmniejsza się dramatycznie.

Najnowszy, opublikowany w lutym 2009 r. przez UNESCO *Atlas Zagrożonych Języków Świata*²³ opisuje ok. 2,5 tysiąca takich języków (na 6 tysięcy istniejących na świecie), klasyfikując je według 5 stopni żywotności: 1) w niebezpieczeństwie (*unsafe*), obecnie 607 języków; 2) w zagrożeniu (*definitely endangered*), 632 języki; 3) mocno zagrożony (*severely endangered*), 502 języki; 4) zagrożony w najwyższym stopniu (*critically endangered*), 538 języków, 5) wymarły (*extinct*), 200 języków w ciągu ostatnich trzech pokoleń²⁴. W świetle danych z Atlasu współcześnie 178 językami mówi średnio od 10 do 50 osób, zaś w 199 językach komunikuje się mniej niż 10 osób (w każdym).

Na mocy Konwencji język jest chroniony jedynie w takim zakresie, w jakim jest niezbędny dla przekazu czy przedstawień konkretnych elementów niematerialnego dziedzictwa. Może to jednak implikować konieczność dokumentacji i ochrony słownictwa czy wyrażen danego języka, które są kluczowe dla takich dziedzin jak rzemiosło tradycyjne czy wiedza o przyrodzie i wszechświecie. Próba przyznania ochrony językom jako takim nie powiodła się ze względu na głębokie konsekwencje polityczne i społeczne, jakie każdorazowo występują w przypadku podjęcia decyzji o udzieleniu ochrony językowi innemu niż oficjalny i wystosowanymi w związku z takimi próbami ostrymi protestami wielu państw.

Do ciekawych programów należy uruchomiony w 1994 r. projekt **Żywe skarby kultury**²⁵. Jego celem jest zachęcenie państw do wspierania i promowania osób, będących ostatnimi depozytariuszami tradycyjnej wiedzy i umiejętności związanych z niematerialnym dziedzictwem kulturowym²⁶. Jako pierwsza taki program narodowy uruchomiła w 1950 r. Japonia. Wkrótce potem podobne programy powstały w Korei, na Filipinach, w Tajlandii, Rumunii, Francji, Czechach i Bułgarii. Ważnym kryterium w identyfikacji „żywego skarbu” jest zdolność takiej osoby do przekazania wiedzy i umiejętności następnym pokoleniom. Jednym z inicjatorów dyskusji na temat wspierania tych osób był wybitny myśliciel afrykański, pisarz i etnolog Amadou Hampâté Bâ znany ze stwierdzenia: „Gdy umiera starzec, to tak, jakby spłonęła biblioteka”²⁷.

Program ostatni, bezpośrednio powiązany z Konwencją to **Lista Arcydzieł Ustnego i Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości**²⁸.

²³ UNESCO *Atlas of the World's Languages in Danger*.

²⁴ UNESCO Press Release No.2009-15.

²⁵ *Living Human Treasures*.

²⁶ *Guidelines for the Establishment of National "Living Human Treasures" System* – www.unesco.org .

²⁷ Za: <http://www.storytellingmuseum.org/wystawy.html> .

²⁸ *Masterpieces of the Oral and Intangible Heritage of Humanity*.

Na Listę, która miała trzy edycje: w 2001, 2003 i 2005 r. mogły być zgłaszane obiekty dwojakiemu rodzajowi - tzw. przestrzeń kulturowa z zachowanymi autentycznymi tradycjami (np. targi, festiwale, doroczne procesje) oraz tradycyjne i ludowe formy wyrazu (takie jak język, literatura przekazywana ustnie, muzyka, taniec, gry, mitologia, obrzędy, obyczaje i *know-how* związane z rzemiosłem). Łącznie, w ciągu trzech edycji wybrano 90 arcydzieł.

Spośród wszystkich programów UNESCO ten jest najściślej powiązany z Konwencją. Lista Arcydzieł została bowiem inkorporowana do Reprezentatywnej Listy Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości²⁹. Od chwili wejścia w życie Konwencji (20 kwietnia 2006 r.) nie są już ogłaszane żadne kolejne Listy. Oznacza to, że te państwa, które „skorzystały z okazji” i uzyskały wpis określonych elementów swojego niematerialnego dziedzictwa na jedną z List Arcydzieł, automatycznie korzystają obecnie z ochrony konwencyjnej. Warto w tym miejscu zauważyć, że Lista Dziedzictwa Niematerialnego, do której zadań należało m.in. wyrównanie dysproporcji między liczbą wpisów z krajów wysoko rozwiniętych na Liście Światowego Dziedzictwa na rzecz wpisów z krajów rozwijających się, także została „opanowana” przez Europę. Mimo, że największa liczba wpisów pochodzi z regionu Azji i Pacyfiku (26), to Europa znalazła się już na drugim miejscu, uzyskując 20 wpisów, podczas gdy 19 pochodzi z Ameryki Łacińskiej i Karaibów, 18 z Afryki i 7 z krajów arabskich.

Prawo

Najważniejszym do czasu Konwencji aktem międzynarodowym, będącym przejawem potrzeby podejmowania działań na rzecz ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego była wspomniana wyżej Rekomendacja UNESCO dotycząca ochrony kultury tradycyjnej i folkloru, przyjęta 15 listopada 1989 roku³⁰. Akt ten, jako należący do *soft law*, nie miał charakteru wiążącego i spotkał się z nikłym zainteresowaniem państw.

Na konferencji waszyngtońskiej w 1999 r. rekomendacja została mocno skrytykowana. Uznano, że zbyt mocno podkreśla ona znaczenie dokumentacji dziedzictwa niematerialnego, a za mały nacisk kładzie na podtrzymywanie wciąż istniejących zwyczajów i tradycji, w ten sposób umniejszając znaczenie grup i społeczności, które mogą je przekazywać. Stało się to kolejnym argumentem na rzecz wypracowania bardziej kompleksowego i prawnie wiążącego aktu międzynarodowego.

²⁹ Zwanej dalej skrótowo, za dokumentami UNESCO, Listą Dziedzictwa Niematerialnego – *Intangible Heritage List*.

³⁰ *Recommendation for the Protection of Traditional Culture and Folklore*.

Problemem było jednak to, jaki model ochrony wybrać dla tak żywego i zmiennego dziedzictwa³¹. Ostatecznie komisja przygotowująca Konwencję przyjęła model Konwencji z 1972 r., uznając, że powołanie stałych organów, stworzenie mechanizmu finansowania oraz oparcie jej funkcjonowania o Sekretariat UNESCO i ewentualne ciała doradcze będzie skuteczne i nie wzbudzi tak ogromnych kontrowersji jak pozostałe propozycje.

W art. 2 u. 3 stwierdza się, że:

„Ochrona” oznacza wszelkie środki, których celem jest zapewnienie żywotności niematerialnego dziedzictwa kulturowego, włączając w to identyfikację, dokumentację, prace badawcze, zachowanie, zabezpieczanie, promocję, uwydatnianie, przekazywanie, szczególnie poprzez formalną i nieformalną edukację, jak również rewitalizację rozmaitych aspektów takiego dziedzictwa”.

Ochrona ta zorganizowana jest na dwóch poziomach: narodowym i międzynarodowym. Na poziomie narodowym każde państwo zobowiązane jest do przygotowania jednego lub więcej inwentarzy niematerialnego dziedzictwa kulturowego znajdującego się na jego terytorium. Inwentarze powinny być regularnie aktualizowane, a informacje o nich muszą być zawarte w okresowych sprawozdaniach ze środków prawnych, administracyjnych i innych, jakie zostały podjęte dla implementacji Konwencji. Sprawozdania przedkładane są przez Państwa Strony Międzyrządowemu Komitetowi do spraw Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego³². On z kolei składa Zgromadzeniu Ogólnemu na każdej jego sesji sprawozdanie ze swoich działań, zawierające także podsumowanie sprawozdań Państw Stron (art. 30).

Na poziomie międzynarodowym ochrona oparta jest na Reprezentatywnej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości ogłoszonej po raz pierwszy w listopadzie 2008 r. (zawierającej obecnie wpisy z trzech edycji Listy Arcydzieł Ustnego i Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości) oraz Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości Wymagającego Natychmiastowej Ochrony, której pierwsza edycja będzie miała miejsce we wrześniu 2009 r.

Praktyka

Problemy z realizacją zapisów Konwencji w praktyce, które pojawić się mogą przed każdym państwem, w tym również przed Polską, jest sporo. Ich istnienie jest jednak całkowicie naturalne: dotychczasowy brak praktyki w chronieniu tego typu dziedzictwa wiąże się bowiem z koniecznością wypracowania *know-how*, jak również rozstrzygnięcia wielu

³¹ Więcej na temat diskutowanych propozycji i organów Konwencji zob. H. Jodełka, op. cit, ss. 174-175.

³² Art. 12 i art. 29.

delikatnych kwestii politycznych w państwach, które we współczesnym świecie w wyjątkowych jedynie przypadkach pozostają jeszcze homogeniczne kulturowo.

Na forum międzynarodowym w kontekście problemów praktycznych zauważalny jest brak wiodącej organizacji na polu dziedzictwa niematerialnego, która mogłaby pełnić rolę ciała doradczego, jaką dla Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 roku pełnią takie organizacje jak ICOMOS – Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków (dziedzictwo kulturalne) czy IUCN³³ – Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (dziedzictwo naturalne).

Z perspektywy krajowej najważniejszym problemem praktycznym jest rozstrzygnięcie sposobu tworzenia inwentarzy niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Pojawiają się pytania: kto dokładnie miałby odpowiadać za gromadzenie danych, jaka forma zapisu (utrwalenia) różnorodnych aspektów tego dziedzictwa powinna być stosowana i czy wreszcie sama inwentaryzacja, czynność typowa dla dziedzictwa materialnego, nie stoi w sprzeczności z istotą tego żywego i zmiennego dziedzictwa, nie grozi jego biurokratyzacją i petryfikacją, zamiast sprzyjać jego swobodnemu rozwojowi. Powyższe obawy można jednak rozwiązać, jeśli do tworzenia inwentarzy zaprosi się organizacje lokalne, regionalne, pozarządowe, muzea etnograficzne, etc., które dysponują najpełniejszą i najlepszą dokumentacją (coraz częściej prezentowaną za pośrednictwem Internetu) zdawałoby się martwych czy zapomnianych praktyk, zwyczajów, obrzędów, technik rzemiosła. Obserwowany we współczesnym świecie „powrót do korzeni”, odkrywanie tożsamości regionalnej, a nawet „wynajdywanie tradycji” pozwala sądzić, że kwestia tworzenia inwentarzy może jawić się jako problematyczna z perspektywy „centrum”, zaś jako od dawna rozwiązana – z perspektywy „peryferii”. Jeśli chodzi o sam fakt inwentaryzacji, to znaleźć można dla niego dość proste uzasadnienie: żeby coś chronić, musimy wiedzieć co należy chronić, żeby ratować to, co zagrożone, musimy wiedzieć, co jest zagrożone.

Dopiero w tym miejscu pojawia się problem trudniejszy do rozwiązania. Zarówno antropologowie, jak i prawnicy ostrzegają, że dokumentacja ułatwia dostęp do wiedzy tradycyjnej i technik, przez co może powodować nielegalne ich powielanie czy wykorzystywanie. Model ochrony prawa autorskiego i praw pokrewnych chroni w głównej mierze dzieła literackie i artystyczne, co oznacza, że w praktyce będzie miał zastosowanie tylko do niewielkiej części niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ochrona taka warunkowana jest poza tym oryginalnością, indywidualnym charakterem utworu oraz jego

³³ International Council on Museums and Sites (od 1965 r.), International Union for Conservation of Nature and Natural Resources (od 1948 r.).

ustaleniem w jakiejś postaci, a przy tym czas jej trwania jest ograniczony. Wszystkie cechy charakterystyczne tego modelu ochrony stoją więc w sprzeczności z naturą niematerialnego dziedzictwa kulturowego, którego istotą jest ulotność (najczęściej brak ustalenia w jakiejś innej postaci niż np. pamięć ludzka) oraz konieczność przekazywania z pokolenia na pokolenie w celu jego zachowania. Moment jego dokumentacji może więc otworzyć go na nielegalną eksploatację, nie dostarczając w zamian skutecznych narzędzi ochrony.

Z perspektywy różnych tubylczych kultur z krajów pozaeuropejskich problematyczne z kolei może wydać się poddanie w Konwencji niematerialnego dziedzictwa kulturowego reżimowi praw człowieka³⁴. Tworzy to bowiem wyraźny podział na dziedzictwo zgodne z prawami człowieka i dziedzictwo z nim niezgodne. W efekcie mamy do czynienia z „cenzurą” kultury i dziedzictwa kulturowego społeczności, których niektóre rytuały stoją w sprzeczności z zachodnią wykładnią praw człowieka lub też balansują na cienkiej granicy „dopuszczalności”. Pomijając fakt braku zadowalającego rozwiązania tego problemu, Konwencja nie precyzuje nawet, z jakimi dokładnie instrumentami w dziedzinie praw człowieka miałyby ono być zgodne ani jaki organ miałby weryfikować zgodność z prawami człowieka lub jej brak i tym samym dokonywać wykładni tych praw.

Najważniejsze problemy wynikają jednak z samego faktu „nie-materialności” tego dziedzictwa: braku zabytków, który można by ratować, konserwować, rewitalizować, uzyskując widoczne efekty podjętych względem nich działań, w przypadku wielu kultur tubylczych braku pisanej historii związanym często z brakiem pisma, czy wreszcie braku nośnego medialnie charakteru w przypadku wielu elementów tego dziedzictwa (język, ustna tradycja, technika wykonania w przypadku rzemiosła artystycznego). Na szczęście i te przeszkody mogą zostać obecnie dość łatwo pokonane. Możliwości eksponowania działań na rzecz niematerialnego dziedzictwa kulturowego w epoce globalizacji, naznaczonej niespotykanymi wcześniej możliwościami przepływu informacji, są bowiem właściwie nieograniczone.

Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego – wyzwanie dla Polski w XXI wieku

Korzyści płynące z przyjęcia Konwencji o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego są oczywiste, m.in.: możliwość promowania przez państwa-strony na forum

³⁴ Art. 2 u.1 zd. 3: „Dla celów niniejszej Konwencji, uznawane będzie wyłącznie takie niematerialne dziedzictwo kulturowe, które pozostaje w zgodzie z istniejącymi instrumentami w dziedzinie międzynarodowych praw człowieka (...)”.

międzynarodowym tych elementów dziedzictwa, które podkreślają ich tożsamość kulturową, wskazując na unikalny i duchowy wymiar ich kultury, możliwość pozyskiwania środków na tworzenie programów ochrony tego dziedzictwa³⁵, możliwość wymiany doświadczeń w opiece nad tak kruchymi i ulotnymi aspektami kultury, inspiracja do odnalezienia, udokumentowania i promowania wciąż żywych tradycji w celu ich dalszego przekazania kolejnym pokoleniom. Z tych względów **Konwencja została przyjęta w krótkim czasie przez bardzo dużą liczbę krajów – w lutym 2009 r. było ich 110.** Jak już wspomniano, w grupie państw-stron Konwencji znalazły się **33 państwa europejskie**, wśród nich m.in. Litwa, Łotwa, Estonia, Czechy, Francja, Grecja, Włochy, Szwajcaria, Białoruś, Rosja, Ukraina. **Nadal niestety brakuje wśród nich Polski.** Opieszałość w ratyfikowaniu tego aktu prawnego ma swoje konsekwencje: każdy rok od pierwszej edycji Listy Arcydział (2001 r.) można właściwie uznać za stracony w kwestii szerokiego, międzynarodowego promowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego naszego kraju. A przecież moglibyśmy „pochwalić się” wieloma aspektami naszego dziedzictwa niematerialnego i ogromną liczbą inicjatyw społecznych podejmowanych dla jego podtrzymywania i ochrony.

Choćby w ostatnich latach powstało dużo ciekawych przedsięwzięć, jak np. Muzeum Opowiadaczy Historii³⁶ czy Stowarzyszenie „Dom Tańca”³⁷, prężnie działają wydawnictwa muzyczne i popularno-naukowe, jak np. Muzyka Odnaleziona³⁸, wydawany jest m.in. kwartalnik „Twórczość Ludowa”, czy wreszcie redagowany jest ogólnopolski portal internetowy www.kulturaludowa.pl, informujący o wszelkich inicjatywach dotyczących polskiego dziedzictwa niematerialnego. W kalendarz wydarzeń związanych z ochroną dziedzictwa niematerialnego na trwałe wpisały się m.in. Festiwal Folkowy Polskiego Radia Nowa Tradycja³⁹, ogólnopolski Festiwal Śpiewaków i Kapel Ludowych⁴⁰ czy Międzynarodowy Podlaski Jarmark Folkloru⁴¹.

Bardzo wiele nowych inicjatyw regionalnych podejmowanych jest dzięki zaangażowaniu „społeczników” – często nauczycieli (jak np. w szkole podstawowej w

³⁵ Por. art. 20 i 21 – cele i formy pomocy międzynarodowej.

³⁶ Obecnie pod nazwą Muzeum Bajek, Baśni i Opowieści, www.storvtellermuseum.org.

³⁷ Celem działań Stowarzyszenia jest poznawanie, dokumentacja i upowszechnienie muzyki, śpiewu i tańca tradycyjnego w ich jak najwierniejszej, niestylizowanej postaci. <http://www.domtanca.art.pl>.

³⁸ <http://www.muzykaodnaleziona.pl/>

³⁹ Organizowany w kwietniu 2009 r. po raz 12., propagowany także przez funkcjonujące w ramach Polskiego Radia Radiowe Centrum Kultury Ludowej.

⁴⁰ Organizowany w czerwcu 2009 r. już po raz 43. W Kazimierzu Dolnym, <http://wok.lublin.pl/>.

⁴¹ Organizowany w lipcu 2009 r. po raz 19. w Białej Podlaskiej..

Kasince Małej⁴²), przewodników lokalnych, pracowników miejskich i gminnych domów kultury, samorządowców etc. Jeśli zaś chodzi o działania na szczeblu ogólnopolskim za sukces można uznać program powstały w 1994 r. w Ministerstwie Kultury i Sztuki „Ginące zawody”. W jego ramach został wydany album *Piękno użyteczne czy piękno ginące*, będący bazą danych o stanie twórczości ludowej w kraju (Łódź 1997). Program ten zainspirował ogromną liczbę gmin i powiatów do organizowania wystaw, konkursów i spotkań z twórcami ludowymi (m.in. w powiecie ostrołęckim – region kurpiowski, czy w województwie podlaskim, gdzie także w 1994 r. powstał szlak rękodzieła ludowego województwa podlaskiego przyciągający kilkanaście tysięcy turystów rocznie⁴³).

Ginące zawody stały się atrakcją turystyczną, a przez to – źródłem istotnych dochodów dla obszarów wiejskich. Doprowadziło to także do wzrostu poczucia tożsamości lokalnej, wzbudziło zainteresowanie pielęgnowaniem tradycji i przekazywaniem jej kolejnym pokoleniom. W efekcie zaczęto prowadzić szkolenia i kursy ginących zawodów, w Bukowinie Tatrzańskiej powstała nawet Szkoła Ginących Zawodów.

W tym obszarze mamy zresztą wielką liczbę prężnie działających organizacji pozarządowych, m.in. Stowarzyszenie Twórców Ludowych, Fundacja „Dziedzictwo Nasze”, Fundacja Muzyka Kresów, Fundacja Wspierania Twórczości Ludowej, Stowarzyszenie Kultury i Folkloru Ziem Polskich, Stowarzyszenie-Polska Sekcja Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej (CIOFF⁴⁴) etc. Wiele projektów tych organizacji jest finansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach priorytetu: ochrona dziedzictwa kultury ludowej⁴⁵. Jest więc zarówno praktyka, jak i wiedza, do kogo zwrócić się w przypadku ratyfikowania Konwencji. Pozostaje jedynie wypracowanie mechanizmu tworzenia inwentarzy, a więc zbierania informacji o niematerialnym dziedzictwie kulturowym naszego kraju. Większość krajów zastosowała mechanizm zalecany w Konwencji (art. 13⁴⁶) i powołała centralne zespoły (komisje, rady)

⁴² Projekt „Jak to drzewiej bywało” – galeria ginących zawodów, został laureatem V edycji konkursu pt. „Kultura bliska” organizowanego przez Fundację im. S. Batorego i Fundację Rozwoju Wsi w 2005 r. www.ginaczawody.pl.

⁴³ www.wrotapodlasia.pl, www.powiat.ostroleka.pl. Do ginących zawodów w Polsce zalicza się m.in.: tkactwo dwuosnowowe, hafciarstwo, koronkarstwo, kowalstwo, pisankarstwo, snycerstwo, wycinankarstwo, bednarstwo, krawiectwo strojów ludowych, plecionkarstwo. Zob. także Z. Skuza, Ginące zawody w Polsce, Warszawa 2008. Szlak ginących zawodów: http://www.zgstl.kei.pl/szlak_1/glowna.htm.

⁴⁴ International Council of Organizations for Folklore Festivals and Folk Art, www.cioff.org.

⁴⁵ 99 projektów rozpatrzonych pozytywnie w pierwszym naborze w 2008 r.

Por. http://www.mkidn.gov.pl/po2008/decyzje/decyzje_2008_nabor_I_educacja_prior2.pdf.

⁴⁶ Art. 13. „Aby zapewnić ochronę, rozwój i promocję niematerialnego dziedzictwa kulturowego związanego z jego terytorium, każde Państwo Strona dokłada starań aby: (...) b) wyznaczyć lub powołać jeden lub więcej kompetentnych organów dla ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego na jego terytorium (...); d) przyjąć stosowne środki prawne, techniczne, administracyjne i finansowe ukierunkowane na (...) (iii) powołanie

jako instytucje funkcjonujące niezależnie od resortów, lub też działające w ramach takich resortów jak ministerstwa kultury albo wreszcie zespoły międzyresortowe, wszystkie działające w konsultacji z organizacjami pozarządowymi, instytutami badawczymi lub uznanymi specjalistami w tej dziedzinie (obowiązek takiego współdziałania nakłada Konwencja w art. 11, precyzuje go dyrektywa operacyjna w punktach 76, 77 i 81.⁴⁷).

Pozostaje więc jedynie ratyfikować Konwencję, aby także niematerialne dziedzictwo kulturowe Polski zaistniało wreszcie na kulturalnej mapie świata.



mgr Hanna Schreiber -Jodełka, doktorant

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (2005) oraz Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych (w ramach Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych, 2006); od 2006 doktorantka w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Specjalizuje się w stosunkach międzynarodowych i międzykulturowych.

Instytut Stosunków Międzynarodowych, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego; 00-503 Warszawa, ul. Żurawia 4, IV piętro; tel. 22:5531635; fax 22:5531636; 511:024192; hanna.s@uw.edu.pl

Zainteresowania badawcze:

Prawo międzynarodowe (zwłaszcza prawa człowieka i ich aspekt kulturowy, prawnomiędzynarodowa ochrona dziedzictwa kulturowego materialnego i niematerialnego, ochrona dóbr kultury w konfliktach zbrojnych), antropologia kultury (zwłaszcza problematyka ludów tubylczych i cultural genocide), międzynarodowe stosunki kulturalne.

Dydaktyka:

- [Encyklopedia prawa](#),
- [Europejski system ochrony praw człowieka](#),
- [Wstęp do etnologii \(procesy zmian etnicznych w krajach Południa\)](#),
- [Międzynarodowe stosunki kulturalne](#).

Najważniejsze publikacje:

- Międzynarodowa ochrona kultury i dziedzictwa kulturowego ludów tubylczych, „Stosunki Międzynarodowe-International Relations”, nr 1-2 (t. 35)/2007;
- Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego, „Stosunki Międzynarodowe-International Relations”, nr 3-4 (t. 32)/2005

instytucji zajmujących się dokumentowaniem niematerialnego dziedzictwa kulturowego i ułatwianie do nich dostępu”. Por. Aneks.

⁴⁷ Tekst dyrektywy w języku angielskim: <http://www.unesco.org/culture/ich/doc/src/00410-EN.pdf> .